

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicę 5 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEN: za wiersz millimetr, przed tekstem i w tekście 40 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zniżką, z zagranicą o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 20187.

S. P.

ALEKSANDER JEROSZEWICZ
SYN FELIKSA

opatrzone św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 26 listopada r. b. w wieku lat 74.

Eksportacja zwłok z domu żałoby (Miła 3) do kościoła św. Piotra i Pawła na Antokolu odbędzie się dn. 27 b. m. o godz. 8-ej po poł. Pogrzeb na cmentarzu Antokolskim dn. 28 b. m. o godz. 8-ej rano.

O czym zawiadamiają **Żona, Syn i Wnuk.**

KINO-TEATR

„HELIOS”

ul. Wileńska 38.

Dziś! Najwybitniejsza nowość ekranów świata!!

Mae Mukkay
„Królowa Pawi”

8 akt. Ten wielki film przez swą treść i finałową grę, stanowi jeden z najniezwykłych dzieł dla zachwyconego widza.

NOWOŻYTNA VENUS,
SŁOŃCE EKRANU,
KRÓLOWA MODY,
WŁADCZYNI SERC,
IDEAŁ ARTYZMU
w wielkim
dramacie
p. t.

Dziś, 27 b. m. na dochód Domu św. Antoniego w cukierni B. SZTRALLA
(róg Tatarskiej i Mickiewicza) odbędzie się

DANCING

z współudziałem p.p. artystów.
Początek o godz. 5 po poł.

„ZRÓDŁO PRACY”

Pracownia sukien i okryć damskich pod kierownictwem mistrzyni wykwalifikowanej w najlepszych firmach w Warszawie.

Wykonywa najwykwintniejsze toalety wieczorowe i wizytowe oraz kostjumy, płaszcze letnie i zimowe. Wykonanie dokładne—ceny umiarkowane. Młynowa 12 m. 41.

Telefonem z Warszawy.
(Od własnego korespondenta.)

U prezesa Rady Ministrów.

Prezes Rady Ministrów p. Grabski przyjął dnia 27 b. m. posła sowieckiego w Warszawie Wojkowskiego, posła polskiego w Rydze p. Ładosia, p. Kętrzyńskiego, desygnowanego na posła w Moskwie, oraz prezydium koła żydowskiego, złożonego z pos. Reicha, Frostiga i Thona.

Konferencja min. Thugutta w sprawie kresów.

Pan minister Thugutt przyjął prezesa związku ziemian p. Jundziłła oraz d-ra Lewenhherza ze Lwowa, członka komisji rzeczoznawców, z którymi omawiał sprawy kresowe.

Ustawa o zakwaterowaniu wojska.

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu ma się odbyć trzecie czytanie ustawy o zakwaterowaniu wojska. Projekt ustawy tej przyjęty już w dwóch czytaniach, będzie również przyjęty i w trzecim. Wprowadza on na nowo rekwizycję mieszkań dla oficerów lub żonatych podoficerów. Rekwizycja będzie mogła być dokonywana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na wniosek Ministerstwa Spraw Wojskowych na pewien określony termin. Rekwizycji podlegają lokale niezamieszkałe, niedostatecznie użytkowane, zajęte pod przedsiębiorstwa zabaw lub gry, zajęte przez osoby posiadające więcej niż jedno mieszkanie w obrębie państwa i wreszcie wynajęte fikcyjnie w celu uchylenia się od obowiązku dostarczania mieszkań. O postanowienia te toczył się wśród stronnictw długi spór, ostatecznie jednak powyższa redakcja uzyskała większość. Od rekwizycji danego mieszkania właściciel może się uchronić przez dostarczenie odpowiedniego lokalu w tej samej dzielnicy miasta.

W sprawie uposażeń urzędniczych.

Dnia 27 b. m. delegaci zrzeszeń urzędniczych przyjęci zostali przez dyrektora departamentu budżetowego Ministerstwa Skarbu d-ra Zaacka, który wyjaśnił, że rząd przy wyliczaniu uposażenia urzędniczego ściśle się stosuje do przepisów ustawy o uposażeniach i że można określić co miesiąc odpowiada ściśle danym głównego urzędu statystycznego.

Wiec podburzający.

Dnia 24 b. m. odbył się w Mirze, powiatu Nieświeskiego, podczas jarmarku wiec, na którym jeden z secesjonistów z „Wyzwolenia”, poseł Holownia wygłaszał podburzające przemówienie, namawiając przedewszystkiem ludność do niepłacenia podatków. Miejsceowy starosta wiec rozwiązał. Ekscesów nie było.

Życie ekonomiczne.

G I E L D A.

WARSZAWA, 26.XI. (A. W.).
Warszawska giełda urzędowa z dnia 26.XI. (w złotych). Dolar 5,17 1/2. Przekazy: Nowy York 5,18 1/2—5,18—5,18 1/2, Londyn 24,06—24,00, Paryż 27,40—27,30, Wiedeń transakcyjnie było, sprzedaż 7,36, kupno 7,29, Praga 15,63 i 3/4, Włochy 22,55, Belgja 25,14, Szwajcaria 100,30, milionówka 0,70—0,75—0,76, bony złote 0,97, pożyczka złota 6,00—5,90—6,00, pożyczka dolarowa 3,32, kolejowa 8,40—8,60. Tendencja słabsza.

Akce: Bank Handlowy w Warszawie 5,15—5,25—5,20, Bank Kredytowy 0,33, Warszawskie T.wo fabryk cukru 3,35—3,28—3,30, Rudzki 1,15—1,16—1,15, Ostrowieckie 6,30—6,20—6,35, Starachowice 2,05—1,98—2,10. Tendencja mocniejsza.

WILNO, 26.XI. (A. W.)
Obrotu pozagiełdowe (w zł. polskich). Dolar 5,17 1/2. Złoto 274 1/2.

Ceny w Wilnie 25.XI. 1924 r.

Ziemiopłody: Ceny rynkowe: (Not. of.) Zyto 0,23—0,20 za kilo, owies 0,21—0,19, jęczmień i gryka 0,23—0,19, pszenica 0,28—0,23, mąka pszenna 0,74—0,50, pyłowa 0,43—0,35, razowa 0,29—0,22, groch polny 0,33—0,25, otręby 0,17—0,15, fasola biała 0,65—0,57, ryż 0,72—0,65, kasza jęczmienna 0,70—0,45, jaglana i gryczana 0,70—0,55, perłowa i pęczak 0,85—0,45, chleb pszenny 0,76—0,70, pyłowy 0,49—0,45, razowy 0,27—0,25.

Artykuły spożywcze, nabiał i tłuszcz: (Not. of.) Cukier kryształ 1,30—1,20 za kilo, kostka 1,50—1,40, sól biała 0,30—0,25, ser krowi zwyczajny 2,00—1,50, jaja za szt. 0,20—0,15, mleko za litr 0,70—0,45, śmietana 2,20—

2,00, masło niesolone 6,50—5,50, solone 5,50—4,00, słonina solona krajowa 3,00—2,45, świeża 2,70—2,40, szmalce wieprzowy 3,25—2,35, sadło wieprzowe 2,80—2,50.

Rynek mięsny: Baranina i wolowina 1,80 za kilo, wieprzowina 1,80—1,10 (A. W.)

Bank gospodarstwa krajowego.

Przed kilku dniami odbyło się uroczyste poświęcenie nowej placówki finansowej w naszym mieście—Banku Gospodarstwa Krajowego—Oddziału w Wilnie.

Bank ten, którego Centrala znajduje się w Warszawie, powstał z fuzji Polskiego Banku Krajowego, Państwowego Banku Odbudowy i Zakładu Kredytowego Miast Małopolskich.

Bank Gospodarstwa Krajowego jest instytucją rządową, udzielającą nisko oprocentowanego kredytu przedsiębiorstwom państwowym i samorządowym, instytucjom oszczędnościowym, samorządowym spółdzielniom, (posiadającym własny majątek), zrzeszeniom rolniczym (posiadającym własny majątek), oraz na solidnych podstawach opartym zakładom przemysłowym i handlowym.

Bank Gospodarstwa Krajowego przyjmuje wkłady oszczędności na książeczki, oprocentowując je 9% rocznie, przy czym zwrot wkładów i odsetek gwarantuje Skarb Państwa.

Przyjmuje wkłady na asygnaty kasowe (lokaty terminowe).

Jako Bank dewizowy, kupuje i sprzedaje wszelkie waluty zagraniczne, oraz skutecznie przekazy w walutach obcych.

Otwiera rachunki bieżące i skutecznie przekazy na wszystkie miejscowości, inkasuje weksle, frachty, otwiera akredytywy na dogodnych warunkach, wogóle załatwia wszelkie transakcje w zakresie bankowości wchodzącej.

Sprzedaje 8% bilety skarbowe. Podatki od rolników.

Min. Spr. Wewn. zalecił związkom komunalnym, aby wszelkie podatki komunalne, a w szczególności specjalne opłaty drogowe, oraz samoistny podatek od gruntów, pobierane były z najdogodniejszym rozłożeniem na raty, jak i egzekucje zalegających podatków komunalnych mają być przeprowadzone dopiero po uprzednim, bezstronnym przekonaniu się o stanie finansowym danego gospodarstwa. Rozporządzenie to wydało Min. Spraw Wewnętrznych z powodu tegorocznej klęski nieurodzaju i wytworzonej wskutek tego ciężkiej sytuacji płatniczej rolników.

Świadczenia przemysłowe na 1925 rok.

Świadczenia przemysłowe na rok 1925 muszą być wykupione do dnia 31 grudnia b. r., po tym terminie zaś będą doliczane kary za zwłokę po 4 proc. miesięcznie.

Okazjnie do sprzedania samochód

osobowy systemu „Benz” 6 miejscowy, torpeda czarna 8/20 p. s. 4-cylindrowy z nowymi oponami i zapasowymi dętkami. N. silnika 17341. O cenę dowieść się u Jana Zwajgnita, ul. Wileńskiej Nr. 29 m. 4, od godz. 2-ej do 3-ej pop.

OSTATNIA

WIELKĄ ZABAWĘ TANECZNĄ

przed adwentem urzadza w salonach „APOLLO” w najbliższą **Sobotę 29 listopada 1924 roku.** Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Państw. Szk. Technicznej w Wilnie.

Początek zabawy godz. 10-ta wiecz.

Do tańców przystąpią najlepsze orkiestra i p. Artylerji Legionów.

W programie Koteljon z niespodziankami, poczta, confetti etc.

Dochód przeznaczony na tanie kuchnie dla młodzieży.

Bilety wejścia po zł. 3 — do nabycia u gospodarzy zabawy i przy wejściu na salę.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE

ODDZIAŁ w WILNIE, Plac Katedralny Nr. 4 2

Rozpoczął przyjmowanie wkładów oszczędnościowych na książeczki wkładowe od 5 zł. wzwyż.

Wkłady powyższe są płatne na każde żądanie i oprocentowane, aż do dalszych zmian, w wysokości 18% w stosunku rocznym. Podatek od procentów z powyższych wkładów opłaca Bank.

Ciepłe czapki
Kaftany
Kamizelki
Szale
Kaloszki

NA JESIEŃ!
NA ZIMĘ!

POLECA

O. KAUCZ

ZAMKOWA 8.

w wybor. gatunku po niskich cenach.

Dzisiejszy № zawiera 6 str.

Na ostrzu miecza.

Kiedy pod kulami zamachowców egipskich padł gubernator Sudanu, a zarazem wódz naczelny sił zbrojnych angielskich w Egipcie, sirdar Lee Staack, zdumienie ogarnęło świat polityczny, nie przypuszczano bowiem, aby ferment przeciwko Anglikom był już tak daleko posunięty. Jest to prawie identyczny moment historyczny, kiedy w Serajewie w 1914 r. zamordowano następcę tronu austriackiego, arcyksięcia Ferdynanda. Wtedy jeden błędny krok ze strony cesarza Franciszka Józefa wywołał wszechświatowy pożar, dzisiaj... któż przewidzieć zdoła, czem skończyć się może ta polityczna zbrodnia.

Czytelnikom naszym znany jest już przebieg zamachu z deszczem, nie będziemy więc go powtarzali. Tłem jego jest walka o niepodległość Egiptu i Sudanu z jednej strony, z drugiej wysiłki Anglików, aby za wszelką cenę utrzymać się u władzy, a tem samem podnieść grozę imienia Anglii i zabezpieczyć sobie panowanie w Indiach, które dla korony Wielkiej Brytanii więcej są warte, niż wszystkie inne kolonie.

A tymczasem najbliższa droga do nich prowadzi właśnie przez kanał Sueski, przekopany na terytorjum Egiptu i bez silnego oparcia się w nim trudno byłoby bronić całości kanału, swobody przejazdu.

Nie po raz to pierwszy przychodzi Anglikom zastanawiać się na trudnościach egipskimi. Imiona Arabiego paszy i Mahdiego nie zatarły się jeszcze zapewne w pamięci rządu angielskiego. Przypomnijmy je pokrótce.

Po wykopaniu kanału Sueskiego w 1859—1869 przez gen. Leffingwelle francuskiego inż. Lessepsa Anglija wszelkimi sposobami starała się zapewnić sobie prawo głosu w tem przedsięwzięciu, czego dopięła wreszcie w 1875, skupując akcje od właściciela Egiptu Ismaila. Powstanie Arabiego paszy w r. 1882 na czele wojsk powstańców o mało nie kładzie kresu wpływom angielskim w Egipcie. Wyrznięto wtedy wszystkich europejczyków w Aleksandrii, za co Anglie zemścił się zombardowaniem Aleksandrii, wkrótce zaś lord Wolseley rozbił wojska Arabiego paszy pod Telem Kebirem. Egipt wpadł w ręce zwycięzców. Egipt północny, ale nie Sudan, gdzie słynny Mahdi proklamował wojnę świętą przeciwko Anglikom. Przez kilka lat dawał się on we znaki wojskom angielskim, bijąc je pod El Obeidem, zdobywając Chartum, broniony przez mężnego Gordona.

Śmieć Mahdiego nie przerwała walk. Na czele sfanatyzowanych plemion stawali inni wodzowie i dopiero w 1898 roku udało się lordowi Kitchenerowi ostatecznie pokonać i zawładnąć Sudanem.

Krótki zatarg z Francją, która za cenę koncesji w Marokku zostawiła Anglikom carte blanche do działania w Egipcie, był ostatnim etapem umacniania się w królestwie faraonów.

Wszechświatowa wojna przyniosła pewną zmianę stosunku rządu angielskiego do Chedywa w Egipcie, dając mu pozory władzy, co jednak nie rozciągało się na Sudan. Wywołane to zostało klępotami Anglii, biorącej udział w wojnie wszechświatowej, nie zadawalo jednak bynajmniej mieszkańcom, żądających zupełnej niezależności.

Już za powstania gabinetu Mac Donalda prezes rządu egipskiego Saad Zaghlul Pasza prowadził pertraktacje z rządem angielskim jednakże bezskutecznie. Po powrocie do Egiptu Zaghlul Pasza podał się do dymisji, jednakże Chedyw dymisji nie przyjął, widząc, że gabinet cieszy się zaufaniem narodu.

Obecnie sprawa skomplikowała się bardzo. Rząd angielski postawił ultimatum w takiej formie, że przyjął go, to znaczy zrzec się swoich suwerenych praw i znów powtarza się historia Serbji i Austrii. Egipt przyjął warunków wszystkich en bloc nie może. Zgadza się na przeproszenie i ukaranie winnych, zgadza na odszkodowanie pieniężne, ale nie może zgodzić się na poniżenie godności narodowej. To też sędziwy Zaghlul Pasza podał się do dymisji i Chedyw Fuad dymisję przyjął. Ale wobec częściowej odmowy spełnienia ultimatum w Anglii wre. Wysoki komisarz angielski w Egipcie sir Allenby otrzymał od rządu angielskiego nieograniczone pełnomocnictwa. Jednocześnie nadechcą się wieści, że wojenne statki angielskie eskadry śródziemnomorskiej posunęły się ku Egiptowi, mając brojne posiłki, jednocześnie zajęto urządzenia komory celnej w Aleksandrii.

Misję utworzenia gabinetu egipskiego otrzymał przewodniczący senatu Ziwar pasza, proponując oddanie zatargu pod rozpatrzenie Ligi Narodów. Ale Anglija kategorycznie proponuje tę odrzucić, uważając, że jest to mieszanie się do wewnętrznych spraw Anglii, gdyż Egipt nie jest państwem niepodległym. W związku z tem rozważana jest w Londynie ewentualność odwołania deklaracji z 1922 r. na mocy której przyznano niepodległość Egiptowi, jednakże łączy się jeszcze z tem, krok ten wywołał by mógł pogorszenie stanowiska Anglii na terenie międzynarodowym, a zwłaszcza w opinii Stanów Zjednoczonych.

Prasa angielska zajmuje dość różne stanowisko. „Daily Telegraph” nawołuje, że „nie czasy po temu, aby okazywać słabość angielską”. „Daily Express” domaga się odwołania niepodległości Egiptu. Przeciwnie „Daily News” zapowiada, że zarządzenia rządu angielskiego będą miały charakter więcej prewencyjny, aniżeli represyjny.

Najbliższą przyszłość przyniesie rozwiązanie tej groźnej w następstwa zagadki. Są dane, że w zabójstwie Sirdara Staacka miała udział ręką Sowietów, którzy wobec pogorszenia się stosunków dyplomatycznych z Angliją, w ten sposób chcą ją zaszachować, aby wywołać powstanie w Egipcie, Arabji, Indiach. Być może, że wiadomość ta nie jest ścisła. W każdym razie, nie ulega wątpliwości, że cały wachód muzułmański, to jedna masa prochów, na którą, gdy jedna iskra padnie, wybuchną mogą i obłąkać pożarem najpoważniejszą kolonię angielską. Powodzenia Marokańczyków nad Hiszpaniami podniecają jeszcze wojownicze zapęły, a chęć „samostanowienia o sobie ludów”, rzuciona przez prezydenta Wilsona, przenika coraz głębiej w warstwy ludowe pod różnymi szerokościami geograficznymi. Rząd angielski musi się z tem liczyć, gdyż jedno fałszywe posunięcie może wywołać niepowetowane straty dla potęgi mocarstwowej Wielkiej Brytanji.

Lesiewski.

Rozgoryczenie ludności gmin pogranicznych w Litwie.

Z pogranicza litewskiego donoszą:

Wśród ludności gmin pogranicza polsko litewskiego po stronie litewskiej panuje wielkie rozgoryczenie na władze litewską, które cały ciężar utrzymania straży granicznej przelożyła na gminy graniczne. Niedawno zbierany podatek miał być jednorazowy tymczasem obecnie znowu wymierzony został nowy podatek, którego nie ponosi ludność gmin w centrum państwa.

Zmiana taktyki komunistów Białorusi zachodniej.

„Zwезда” Nr. 272 z dnia 25 b. m. poświęca artykuł wstępny decyzji komunistycznej partji Białorusi zachodniej, zaprzestania występień zbrojnych na terenie ziem wschodnich (o czem pisaliśmy w Dzienniku Wil.) i oświadcza, że rada komisarzy Białorusi sowieckiej decyzją całkowicie podziela i wita postanowienie komunistów białoruskich z Polski, przejścia do pokojowego bojkotu władz polskich.

Opór ludności Białorusi sowieckiej przeciwko podatkowi.

„Młot” miński z dnia 25 b. m. pisze, iż ściąganie jednolitego podatku rolnego na Białorusi napotkało na bardzo poważne trudności. Ludność odmawia płacenia podatku, który wynosi 7 rubli 50 kop. w złości od dziesięciny.

Wobec powyższego komisariat ludowy skarbu Białorusi, pisze „Młot”, polecił okolicznościom wszystkim swym wydziałom okręgowym zarządzić niezbędne środki w celu ściągania sum nieodebranych w szeregach rejonów tytułem jednolitego podatku rolnego. Największe niedobory i najsilniejszy opór przy ściąganiu podatku rząd sowiecki napotyka w okręgach: witebskim, połockim i kaliningradzkim. Komisariat ludowy skarbu wydał polecenie ściągania podatków do 15 grudnia b. roku.

Dalsze wywłaszczenie włościan w Białorusi sowieckiej.

Przy zarządzie urzędów rolnych i malorolnych, jak donosi „Młot” z dnia 25 b. m. utworzona została komisja dla opracowania nowej parcelacji gruntów włościańskich na Białorusi, które korzystają przy robotach rolnych choćby z jednej najmniejszej siły pomocniczej, Odbieranie gruntów od t. zw. kulaków nastąpi na wiosnę 1925 r. Jest więc to dalsze rozdrobnienie „własności” rolnej w Mińszczyźnie.

Kiedy na skutek kryzysu ekonomicznego znaczna część robotników utraciła pracę, związek zaczął utrzymywać się także sprawą bezrobocia. W fabrykach niemieckich zaczęto wydalać naprzód Polaków, lub też robotników o polskich sympatiach. Celem bronięcia swoich praw do pracy robotnicy ci przystępowali w znacznej ilości do związku. Z tej przyczyny związek nie miał potrzeby werbowania nowych członków.

W dalszym ciągu oskarżony stwierdza, że związek nie miał żadnego charakteru politycznego i że ludzie wszystkich przekonań politycznych byli przyjmowani doń b. z równości. O innych cechach związku oskarżony nie wie, zwłaszcza, o takich, któreby były w sprzeczności z niemieckim prawem karnym. Sam oskarżony był przywódcą grupy lokalnej w Bukowie. Z grupy tej wystąpił jednak dnia 13 kwietnia 1924 roku, a 17 tegoż miesiąca aresztowany został na terytorjum niemieckim, gdzie znalazł się celem załatwienia sprawy opłat celnych firmy, w której pracował. Na żądanie oskarżenia przeczytał on kilka artykułów ze statutów związkowych, z których prokurator wyciągnął wnioski, że działalność związku była znacznie szerszą, niż ta, o której mówił oskarżony. Prokurator dowodzi, że właśnie celem związku, jakkolwiek niewymienionym jawnie w statucie, jest oderwanie niemieckiej części G. Śląska od Rzeszy. Oskarżony odpowiada na to, że tylko elementy nieodpowiedzialne związku mogły szerzyć propagandę w tym sensie. Związek, jako taki, nie ma z nią nic do czynienia.

Oskarżony nie wie o tem, jakoby członkowie związku odbywali ćwiczenia wojskowe, albo też przygotowywali nowe powstanie. Na zarzut sprzeczności obecnych zeznań z poprzednio złożonymi zeznaniami, w których oskarżony miał przyznać, że celem związku było oderwanie niemieckiej części Górnego Śląska od Rzeszy, oskarżony zaznaczył, że zeznania te od niego wymuszono, a po zatem odpowiedzi jego zapisano niedokładnie.

Następnie zaprzecza temu, jakoby związek utrzymywał łączność z armją polską. Organizacja związku zbliża się raczej do skautingu. Oficerowie pracujący w związku jako inspektorowie robili to tylko przez grzeczność.

Jak donosi biuro Wolffa, Związek liczy około 15.000 członków i rozciągnął swą działalność zarówno na niemiecki jak i na polski Górny Śląsk. Proces potrwa kilka dni.

Prasa litewska

W sprawie nawijania stosunków między Polską a Litwą.

Świeża odpowiedź ministra spraw zagranicznych p. Czarneckisa, której nareszcie doczekała się konferencja ambasadorów na swoją notę w sprawie nawijania normalnych stosunków między Polską a Litwą, nie pozostała naturalnie bez echa w prasie kowieńskiej.

Półurzędowa „Lietuva” w czołowym artykule z dnia 18 b. m. proponuje zwolnienia wspólnej konferencji państw Entente'y, Polski i Litwy uważa za „nowe usiłowanie rozstrzygnięcia sprawy wileńskiej”. Autor zaznacza, że „politycznie sytuację terytorjalną Europy obecnie można uważać za ustabilizowaną z wyjątkiem sprawy niepodległości okręgu wileńskiego”, która to sprawa pod względem ekonomicznym jest poważną przeszkodą w rozwoju stosunków ekonomicznych w Europie. Dopóki na S.-w. Rosję patrzonej poprzez kordon z drutu kolczastego, dopóty „nielegalna sytuacja, wytworzona przez awanturę Żeligowskiego dla bliżej niezainteresowanych ze strony patrzących była znośną”. Lecz z chwilą gdy Rosja Sow. stała się „prawnym członkiem w rodzinie państw, takie niernormalne położenie w okręgu wileńskim staje się kamieniem na szerokim gościńcu Europy ze wschodu na zachód”. Jeszcze poważniej sprawa się przedstawia z punktu widzenia politycznego. „Szkodliwy wpływ tego sporu w życiu międzynarodowym zawiera się w tem, iż publicznie, wobec uznanych przez całą Litwę zasad prawa i sprawiedliwości czynione są próby prowadzenia okrutnej i niecznej walki w tym celu, by zmusić prawo i honor jednego narodu do kapitulacji przed tolerowaną następczością i swego rodzaju międzynarodowym bandytyzmem, do którego się ucieka inny”. Naród litewski „nie może i nie będzie mógł zmienić tej pozycji, jaką był zmuszony zająć w tej sprawie. Usankcjonowanie nielegalnego aktu byłoby zgubnym również dla niego, a zarazem ujemnie odbiłoby się w sferze polityki światowej, gdyż jeszcze więcej zachęciłoby do dokonywania podobnego rodzaju eksperymentów”. Cóż tedy Litwa mogła odpowiedzieć na propozycję p. Poincaré'go? — „przyjęła ona tę rekomendację i zaproponowała zwolnienie wspólnej konferencji państw Entente'y, Litwy i Polski, na której jeszcze raz sprawa ta zostałaby całkowicie przejrzana”.

„Liet. Žinias” — organ ludow.

ów, z powodu odpowiedzi p. Czarneckisa biją w dzwon pogrzebowy. W artykule p. t. „Bliżej ku końcowi” publicysta tego pisma pisze: „Teraz p. Czarneckis swoją notą pragnie ułatwić państwom sprzymierzonym rozstrzygnięcie istniejącego sporu. Sam on proponuje tym państwom zwolnienie konferencji... z taką propozycją państwa sprzymierzone mogą bardzo łatwo sobie poradzić. Mogą one zwołać proznaną konferencję, na którą Polska się nie zgodzi na zmianę raz już ustalonej przez te same państwa linii między Litwą a Polską. Litwa zaś nie zgodzi się na pozostawienie tej linii i państwa sprzymierzone na podstawie poczynionej propozycji będą mogły ustalić tę linię według swego zdania, może o pół kilometra na naszą korzyść, w innym zaś miejscu na korzyść Polski i cała sprawa będzie skończona. Dalej autor czyni wyrzuty p. Czarneckisowi, że przez ewoją propozycję oddał wszystkie karty w ręce państw sprzymierzonych, gdyż sam grał wcale nie umiał. Róbcie co chcecie, dla nas jednak wyniki tej gry mogą być bardzo oplakane. Oddając całą sprawę na rozstrzygnięcie państw sprzymierzonych, p. Czarneckis nie uważał nawet za możliwe zaprosić od siebie na doradcę chociażby Rosję, którą przecież niedawno ta sama Francja uznawała za odpowiedzialnego partnera... Zaproszenie zaś takie, zdaniem autora, byłoby bardzo pożądanem, gdyż „ta sama Rosja w swym układzie z nami przyznała dla nas zupełnie inną granicę”. „Następnie — zapytuje autor — czyż nie można było pozostawić sobie choć jedną rezerwę, mianowicie, że bez Wilna Litwa w żaden sposób nie zgodzi się pozostać i że dopiero, po przyznaniu nam dawnej stolicy można myśleć o różnych konferencjach? — „Nie będę mówił już o tem, że nasz rządzący blok chrz. dem. powinien był w tej nocie oświadczyć jakie dobrodziejstwa obiecuje on ludności samego Wilna. Nie umiemy uregulować stosunki w małym kraju kłajpedzkim, nie możemy wewnątrz samej Litwy dojść do zgody z mniejszościami i różnymi nieprzyjemnymi wewnątrznymi, blok ten, naturalnie, nie w stanie nie dać i samym wilianom... Na zakończenie autor zaznacza, że jak w swoim czasie projekt Hymansa był dla Litwy nie do przyjęcia, tak też dziś ogarnia nas inna obawa, że wcale nie będzie o co walczyć, że dzięki propozycji p. Czarneckisa będziemy mieli zakneblowane usta w sprawie Wilna, która zupełnie prawną drogą może być pogrzebana. Zbliżamy się ku końcowi — jest to niewątpliwy wniosek z kroków, czynionych przez nasz rząd za granicą”.

(Wil. B. I.).

WYPRZEDAŻ

wszystkich towarów po cenach niżej własnego zakupu

0 w DOMU HANDLOWYM

„Wacław Nowicki”

Wilno, ul. Wielka 30 (były 60)

została przedłużona do 1-go grudnia r. b.

Pozostało do wyprzedania część konfekcji i galanterji.

Palta zimowe damskie i suknie, większa ilość damskiego i męskiego

obuwia i kaloszy.

Nadeszły już pierwsze transporty towarów zagranicznych. Parasole (z Królewca), krawaty (z Wiednia), Palta męskie (z Londynu).

WYPOŻYCZAMY

na rauty, wieczorki i zabawy

naczynia i nakrycia stołowe.

K. i K. Opolscy

Wilno, Ostrobramska 5, 1

Pasaż sklep № 25.

Ceny umiarkowane.

FRANCUSKIE MYDŁA

PERFUMERJI

„SIROLE”

zmiękczają skórę, nadają delikatny kolor twarzy. — ŻADAC WSZĘDZIE.

90 Polaków przed sądem w Lipsku.

W Lipsku przed trybunałem Rzeszy rozpoczął się proces o zdradę stanu przeciwko członkom Związku Powstańców na G. Śląsku. Oskarżonych jest przeszło 90-ciu powstańców. Oskarżenie zwraca się głównie przeciwko robotnikowi nazwiskiem Wieszorek, rodem z Bukakowa na G. Śląsku. Obrońca oskarżonych Kudrysz postawił wniosek zasięgnięcia opinji G. Śląskiego Trybunału Rozjemczego i odroczenia do tego czasu rozprawy sądowej. Trybunał odrzucił wniosek, wychodząc z założenia, jakoby Konwencja Genewska od-

nosić się miała tylko do spraw cywilnych a nie do karnych, przyczem przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Zeznanie Wieszorka.

Oskarżony Wieszorek przedstawiał założenie i cele związku byłych powstańców. Związek ten powstał z komisji likwidacyjnej, mającej na celu uregulowanie praw i żądań b. uczestników powstania. Dnia 15-go kwietnia 1923 związek został założony z siedzibą w Katowicach. Celem jego było ułatwienie polskim powstańcom obrony ich interesów wobec władz. Działalność związku była nietylko prowadzona w dziedzinie gospodarczej, ale również i kulturalnej.

Kronika wileńska.

Z miasta.

— **Prośba mieszkańców Popław.** Mieszkańcy dzielnicy Popławy uprzejmie proszą magistrat m. Wilna o doprowadzenie ul. Suboos do porządku.

Poczynając od kościoła ks. ks. Misjonarzy cała ulica jest w jamach i pełna błota którego nikt nie zmiata. Na całej długości ulicy nie ma chodnika. Z prawej strony ulicy leży luźnie kilkadziesiąt kamieni, po których ludzie próbują przechodzić aby nie wpaść w błoto, osoby starsze i dzieci nie mogą tego dokonać, i brną po błocie. Po prawej stronie ulicy jest pusta i nieogrodzona posesja, na którą wywożą śmiecie a zimą śnieg, posesja ta leży o jeden metr wyżej od poziomu ulicy, i wszystkie błoto spływa na ulicę, pomimo, że ulica brukowana jest nie znać już ani śladu rynsztoku i ulicy, bo całkiem już błotem zapłynęła.

Na całej prawie kilometr długiej ulicy, nie ma ani jednej latarni pomimo, że są druty i słupy elektryczne.

— **Przegrupowanie wśród socjalistów wileńskich.** Jak wiadomo na wiosnę r. b. grupa radykalnych socjalistów z pp. Godwodem i Zasztowtem na czele oderwała się od oddziału wileńskiego P.P.S. i utworzyła „Związek Pracy”. Obecnie, jak informują nas, toczą się pomiędzy czołowymi przedstawicielami Związku Pracy a niezależnymi socjalistami w Warszawie pertraktacje o zlanie się tych dwóch grup w jedną całość. Socjaliści z grupy pp. Godwoda i Zasztowta weszliby do socjalistów niezależnych.

Sprawy miejskie.

— **Sprawy ubezpieczeń przy-musewych.** W tych dniach wyjeżdża do Warszawy wice-prezydent m. Wilna p. J. Ekiuciewski w celu wzięcia udziału w walnym zgromadzeniu Polskiego T-wa ubezpieczeń wzajemnych.

— **Badanie stanu gospodarki komunalnej.** W piątek dnia 28 b. m. odbędzie się w Magistracie posiedzenie komisji oszczędnościowej dla zbadania stanu gospodarki komunalnej miasta Wilna. (x)

— **Sprawa asenizacji.** Wojewoda wileński przesłał w tych dniach Magistratowi zarządzenie w sprawie unormowania asenizacji w mieście Wilnie. (x)

— **Sekretariat radnych żydowskich rady miejskiej.** „Di Cajt” donosi że dla skoordynowania działalności żydowskich radnych rady miejskiej postanowiono utworzyć w najbliższych dniach sekretariat radnych żydowskich.

Jeżeli przypomnieliśmy sobie, że pomimo nieposiadania sekretariatu radni żydzi zdolali przeprowadzić solidarnością swoją cały szereg spraw dla siebie ważnych, zrozumiemy jak potrzeba jest solidarności radnych naszych aby umieli bronić spraw polskich przed złoczyńcami zamachami żydowskimi na polski charakter Wilna.

Sprawy kolejowe.

— **Dodatek ekonomiczny na rodzinę w S. S. S. R.** Rozporządzeniem z dnia 4 października r. b. Nr. I/9294/2/24 ministerstwo kolei wniosło ograniczenia wydane w przedmiocie wypłaty dodatku ekonomicznego na pozostających w Rosji sowieckiej członków ich rodzin i zarządziło by pracownikom tym wypłacać dodatek ekonomiczny na podstawie, art. 4 „ustawy o uposażeniu”, z dnia 9 X. 1923 r.

Zaległe wstrzymane dodatki ekonomiczne regulowane będą, w drodze indywidualnych podań. (k)

— **Dodatek a szpital.** Rozporządzeniem z dnia 3.V. 1924 r. Nr. I/4931/2/24 ministerstwo kolei poleciło podległym Dyrekcjom potrącania z pracownika dodatku ekonomicznego na rodzinę (45 punktów) w wypadkach o ile członek rodziny znajduje się w szpitalu ponad miesiąc.

W zasadzie, o ile chorego w szpitalu nie wykorzystał pełnego miesiąca kalendarzowego dodatek ekonomiczny winien być w całości. (k)

Z uniwersytetu.

— **Powszechne wykłady Uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 27 go listopada 1924 roku o godz. 7-ej wieczorem w Sali Saliadeckich Uniwersytetu prof. dr. Antoni Mikulski wygłosi odczyt p. t. „Epidemie psychiczne i psychopatyczne w przeszłości i w czasach obecnych”. Cz. II

Wstęp 56 groszy, dla młodzieży 30 gr.

Sprawy samorządowe.

— **Początki komunalne.** Na ostatnim zjeździe starostów ziemi Wileńskiej wyjaśniło się, iż uruchomione w większości powiatów, a mianowicie w 5 na ogólną liczbę 7, pocztu komunalne, są bardzo cenione przez ludność, zwolniona w ten sposób od uciążliwej rekwizycji dorywczej, środków przewozowych dla przejazdów urzędników państwowych i funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa.

Wobec tego staje się aktualnym ujednostajnienie organizacji poczt i ich finansowanie przez gminy, w związku z czym urząd wojewódzki, jak poinformowano nas o tem, zgłasza do min. spraw wewnętrznych odpowiedni wniosek w tym względzie.

Sprawy robotnicze.

— **Robotnicy szewscy znowu żądają podwyżki.** Robotnicy szewscy hurtownicy, których w Wilnie jest około półtora tysiąca zażądali podwyżki 50 procentowej. Pertraktacje z zakładami szewskimi są w toku.

Z życia białoruskiego.

— **Zebrańie tymczasowej rady białoruskiej.** Dnia 23 b. m. odbyło się zebrańie tymczasowej rady białoruskiej, na którym postanowiono zawiązać do współpracy b. członka rady białoruskiej p. Wołkę. Uchwalono również zwołanie w czasie najbliższym zjazdu ogólnego rady białoruskiej, na którym nastąpią wybory nowej rady.

Z życia rosyjskiego.

— **Wzrost agitacji monarchistycznej.** W mieście naszym od pewnego czasu daje się zauważyć wzrost agitacji monarchistycznej wśród miejscowej kolonii rosyjskiej. Daje się zauważyć masa wydawnictw rosyjskich kolportowanych przeważnie bezpłatnie.

— **Tarcia wśród rosjan miejscowych.** Z końcem bieżącego mies. miało się odbyć walne zebrańie wileńskiego towarzystwa rosyjskiego. Termin zebrańia przelożony jednak został na 7-go grudnia. Porządek dzienny zebrańia obejmuje dodatkowe wybory do zarządu Towarzystwa. Podobno odroczenie terminu zebrańia pozostaje w związku z tarciami panującymi wewnątrz członków towarzystwa, z których część dąży do obalenia obecnego zarządu.

Z życia żydowskiego.

— **Zebrańie w sprawie szkół żydowskich.** Dnia 23 b. m. w lokalu gminy żydowskiej przy ul. Orzeszkowej, jak podaje „Di Cajt” odbyło się zebrańie w sprawie sytuacji szkół żydowskich. Dr. Wygodzki zwrócił się do obecnych, ażeby nie dopuścili do zamknięcia ani jednej szkoły. Po dyskusji dość burzliwej przyjęto wniosek opracowania dokładnego projektu w tej sprawie i zwołania potem nowego zebrańia.

— **Żydzi nie lubią urzędu lichwy i spekulacji.** „Di Cajt” uskarża się, że od pewnego czasu odwiedzają sklepy urzędnicy urzędu walki z lichwą i spekulacją i spisują protokoły za przesroczenia odnośnych przepisów. Na niektórych ulicach jak np. przy ul. Rudnickiej spisano protokoły we wszystkich sklepach. Na kupców żydowskich ten rzekomy potop protokołów wywarł ciężkie wrażenie. Ochrześli oni śledzenie za przestrzeganiem przepisów nowym „podatkiem protokołowym”.

Z życia stowarzyszeń.

— **Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia sług im. św. Zyty.** Onegdaj w lokalu Związku Stowarzyszeń Chrześcijańskich przy ul. Sw. Jańskiej, odbyło się walne zgromadzenie pracowni domowych Stowarzyszenia św. Zyty.

TEATR WIELKI (W. Pohulanka)

W piątek 28 listopada, Drugi i ostatni występ

D. SMIRNOWA „RIGOLETTO”

op. Verdi'ego

i DZIAŁ KONCERTOWY.

Początek o g. 8-iej wiecz. Ceny miejsc normalne operowe.

Cel główny, który zgromadził liczne zastępy, przeważnie żeńskiej domowej usługi, sprawa nabycia na własność takiego domu, który mógłby dać schronisko stałe, niezadowolonym zupełnie do pracy i chorym sługom albo też przysparzać czasowo te, które chwilowo pozbawione są pracy.

Myśl tę rozwinął przewodniczący Zgromadzenia ks. poseł Olszański, tłumacząc o konieczności posiadania takiego domu, a sekundowali Mu w tem następni mówcy, szczególnie p. L. Ostreyko, ks. Jeleński, gwardjan O.O Franciszkanów, p. Giedrojelowna i inni, nawołując do ofiar w tym celu.

Wynikiem nawoływania tych, było to, że całe Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło, aby każda pracownica domowa, wpłaciła na cel powyższy 50 zł. jednorazowo, albo dzieląc tę sumę na części w przeciągu 5 miesięcy licząc od 1 grudnia do 1 maja. Również jednomyślnie uchwalono aby każda służąca prócz tego zachęcała swych pracodawców do składania ofiar na schronisko.

— **Stowarzyszenie Naucz. Polskiego.** Walne Zgromadzenie odbędzie się 30 b. m. o godz. 12 w lokalu gim. Żeńskiego im. El. Orzeszkowej (Orzeszkowej 11). Porządek dzienny: a) sprawozdanie, b) biblioteka, c) schronienie Weteranek, d) wybory zarządu, komisji rewizyjnej.

— **Doroczne walne zebrańie Stowarzyszenia Lekarzy Polaków** odbędzie się w piątek 28 listopada r. b. w lokalu Wydziału Zdrowia Plac Magdaleny 2, o godzinie 7-iej wieczorem.

W razie niedostatecznej ilości członków następną zebrańie o g. 8-iej wieczorem tegoż dnia, prawomocne przy każdej ilości członków.

Sprawy szkolne.

— **Centralna Biblioteka Pedagogiczna w Wilnie.** Przed półtora rokiem w planach przebudowy jednego z gmachów wileńskich dla Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego umieszczony był obszerny lokal i na bibliotekę. Biblioteka ta miała uwzględniać w myśl Kuratorium i potrzeby nauczycielstwa. Na rzecz biblioteki nauczycielstwa wszelkiego typu szkół w Wilnie, oraz pracownicy administracji szkolnej opodatkowali się po 1 zł. miesięcznie. W ten sposób ten nowy warsztat pracy pedagogicznej w Wilnie uzyskał poważny budżet bo — poza kosztami administracji — przeszło 6.000 zł. rocznie. Kuratorium daje obszerny lokal, fachowego bibliotekarza, rachunkowca, opał, oświetlenie i usługę oraz włącza do budżetu wszelkie dotacje państwowe. Biblioteka jest własnością Państwa. Członkiem rzeczywistym jest każdy nauczyciel szkół publicznych lub państwowych; nauczyciele szkół innych, oraz osoby z poza sfer szkolnych mogą korzystać z biblioteki za zezwoleniem Kuratorium pierwszy po opłaceniu składki kwartalnej zgóry i złożeniu kaucji względnie odpowiedniej gwarancji, — drudzy za opłatą dzienną i złożeniu przy wypożyczaniu książek kaucji, również wartości książek. Regulamin przewiduje specjalne ulgi dla młodzieży akademickiej.

Do czytelników bogato zapatrzonej w encyklopedje, atlasy, słowniki i t. p., zaprenumerowano 51 czasopism pedagogicznych i nau-

kowych polskich i 5 zagranicznych (dzienniki i polityczne tygodniki statut wyłącza). Do biblioteki włączono księgozbiór Kuratorium, oraz wybrane książki z bibliotek szkolnych; toczą się obecnie pertraktacje o włączenie do biblioteki księgozbiórów nauczycielskich jako depozytu. Czytelnia zaczęła funkcjonować w końcu listopada, narazie przy gimnazjum im. Czartoryskiego. Pan minister W. R. i O. P. podczas pobytu swego w Wilnie wyasygnował jednorazowo na organizację biblioteki tysiąc złotych.

Do zarządu C. B. P. weszli: z ramienia Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, mianowany przez kuratora, jako przewodniczący, p. St. Świdorski, z T.N. S. W.—dyr. Br. Zapasnik, z Zw. N. S. Sr. — dyr. T. Młodkowski, St. N. P. — p. J. Zakrzewska, ze Zw. N. Szk. Powsz.—Z. Szulczyński, ze St. N. Chrz. Nar. — p. E. Wojewódzki i bibliotekarka—p. Z. Wiskontowa.

Po urządzeniu biblioteki czytelnia została przeniesiona do gmachu Kuratorium przy ul. Wolana 10.

— **Kurs mleczarstwa** odbędzie się w szkole rolniczej w Liskowie od 7 stycznia do 1 kwietnia 1925 r. z uwzględnieniem serowarstwa, hodowli, weterynaryj. Praktyczne zajęcia z mleczarstwa na miejscu.

Naukę, mieszkanie, opał, światło, uczniowie dostaną bezpłatnie, natomiast za utrzymanie opłacać będą około 100 klg. żyta miesięcznie. Ze względu na drożyznę książek, uczniowie mogą korzystać z biblioteki szkolnej, która posiada podręczniki z różnych gałęzi rolniczych. Kandydaci będą przyjmowani od 16 tu lat, mający najmniej ukończone 4 oddziały szkoły powszechnej, poprawnie czytać i pisać, oraz dokładną znajomość rachunków. Do podania należy dołączyć świadectwo szkolne, metrykę urodzenia. Słuchacze winni mieć własny siennik, pościel, bieliznę i ciepłe ubranie. Zapisy będą przyjmowane do dnia 1 stycznia 1925 roku, pod adresem dyrekcji szkoły, poczta Lisków Kaliski, stacja kolejowa: Opatówek.

— **Niedziela informacyjna**, dla opiekunów uczniów kursów matematycznych S. U. P., wyznaczona na 30 listopada b. r. Wychowawcy kursów klas udzielać będą informacje o postępach uczniów kursów od godz. 10 i pół do godz. 11 i pół w lokalu kursów przy ul. Mała Pohulanka Nr 11, wejście II od ul. Słowackiego.

Dobroczytność.

— **Komitet Wojewódzki „Chleb dla głodnych dzieci”** ogłasza rezultaty zbiórki październikowej:

Rej. I. W obrębie Wielkiej Pohulanki, Trockiej, Dominikańskiej, Sw. Jańskiej, Wielkiej, Bakaszy i toru kolejowego 86 zł. 23 gr.
Rej. II. Rossa 348 zł. 07 gr.
Rej. III. Śródmieście 1467 zł. 33 gr.
Rej. IV. Śniapiski ... 96 zł. 83 gr.
Rej. V. Nowe-Zabudowanie 206 zł. 50 gr.
Rej. VI. Zarzecze ... 276 zł. 83 gr.
Rej. VII. Antokol ... 283 zł. 46 gr.
Rej. VIII. Zwierzyniec 167 zł. 47 gr.
Różne 24 zł. 20 gr.
Razem 2936 zł. 92 gr.

Z tego rozdano schroniskom wileńskim 2931 zł. Rezultaty zbiórki listopadowej ogłoszone zostaną w dniach najbliższych. Komitet Wojewódzki.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś „Mazepa” w opracowie scenicznym E. Kasimierzowskiego, reżyserji J. Leśniewskiego.

— **Z operetki.** Dziś po raz ostatni „Królowa brylantów”, z W. Kawecką i M. Downmunt w rolach głównych.

— **„Hrabina Marica”.** W sobotę ukaże się premiera znakomitej najnowszej operetki Kalmana „Hrabina Marica” z Wiktorją Kawecką w roli tytułowej. Reżyseruje M. Downmunt.

— **Drugii pożegnalny występ D. Smirnowa.** Znakomity tenor D. Smirnow ukaże się jeszcze raz na scenie Teatru Wielkiego w nadchodzący piątek w swej popisowej partji k-ięcia w op. „Rigoletto”. Po przedstawieniu dana będzie część koncertowa, w której D. Smirnow wykona szereg swych najpopularniejszych arii i pieśni. Ceny miejsc na to widowisko zostały sniżone i zrównane z normalnymi cenami operowymi.

Zabawy.

— **Two „Rozwój”** zawiadamia pp. członków i sympatyków, że dnia 29 b. m. (w sobotę) o godz. 8 wieczorem, urzęda ostatnią przedkarawalową wieczornicą z tańcami i działem koncertowym w lokalu tegoż T-wa przy ul. Trockiej 11—7. Całkowity dochód — na cele kulturalno-oświatowe T-wa.

— **Czarna kawa.** Rada Gospodarny Klubu Szlacheckiego zawiadamia pp. Członków Klubu, że w piątek 28 listopada w Salonach Klubu odbędzie się czarna kawa z tańcami, dla członków klubu i ich rodzin. Początek zabawy o godzinie 6½ wieczór.

— **Dancing.** Dziś, we czwartek 27-go b. m. w cukierni B. Sztralla (róg Tatarskiej i Mickiewicza) na dochód Domu św. Antoniego, odbędzie się dancing z współudziałem pp. artystów. Początek o godz. 5-iej po poł. Organizatorowie tej, tak popularnej w Warszawie zabawy, mają nadzieję, że i spotkanie-two wileńskie zainteresuje się dancingiem i stawi się licznie.

— **Ostatnią wielką zabawę tancezną** przed Adwentem, urzęda w salonach „Apollo” w najbliższą sobotę 29 listopada r. b. Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Państw. Szk. Technicznej w Wilnie. Początek zabawy o godz. 10-iej wieczór.

Do tańców przygrywać będzie najlepsza orkiestra 1 p. Artylerji legionów. W programie kotyljon z niespodziankami, poczta, confetti etc.

Dochód przeznaczony na tanią kuchnię dla młodzieży.

Bilety wejścia zł. 3, do nabycia u gospodarzy zabawy i przy wejściu na salę.

— **Zabawa w Ognisku Akademickim.** Dziś odbędzie się ostatnia przed adwentem zabawa tancezna. Początek o godz. 9-iej wieczorem.

Z ruchu wydawniczego.

— **Geografia gospodarcza** ze szczególnym uwzględnieniem Polski. Zaganowski St. Podręcznik dla szkół kupieckich i handlowych, oraz kursów uzupełniających. Z rysunkami Str. 64. Cena zł. 1.20.

Głównym celem tego podręcznika jest zapoznanie uczących się ze stosunkami gospodarczymi naszego kraju. Dla prawidłowej oceny tych stosunków, autor przedstawia je na tle stosunków wszechświatowych, a więc w porównaniu z innymi krajami, biorąc pod uwagę Polskę w dzisiejszych jej granicach, co jest słuszną, albowiem życie gospodarcze jest w ścisłej zależności od polityki ekonomicznej każdego państwa i w każdej jednostce politycznej, to jest w każdym państwie, kształtuje się odmiennie.

Podręcznik dzieli się na trzy zasadnicze części, obejmujące: 1) Zależność życia gospodarczego od warunków geograficznych; 2) Trzy główne dziedziny życia gospodarczego (komunikacja, handel, produkcja); 3) Wnioski ogólne. Treść spoznana jest w pytania i zadania, stanowiące integralną całość z tekstem podręcznika, bo wiele kwestyj pominiętych w tekście, znalazło miejsce właśnie w tych pytaniach, aby pobudzić ucznia do myślenia.

Autor uwzględnił dane statystyczne według najnowszych wydawnictw urzędowych, uzupełniając wykręsami i rysunkami graficznymi.

Niewątpliwie szkoły, dla których podręcznik ten jest przeznaczony, znajdują w nim tak bardzo potrzebny materiał wykładowy.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Związku Ludowo Narodowego m. Wilna.

Koło dz. „Nowy Świat” we czwartek, dn. 27 listopada r. b. o godz. 18 (6 wiecz.) w lokalu przy ul. Nowa Aleja pod № 2.

Koła dz. „Popławy” w sobotę dn. 29 listopada r. b. o godz. 18 (6 wiecz.) w lokalu przy ul. Jerozolimskiej pod № 46 (u p. Aleksandrowiczowej).

Koło dz. „Zarzecze” w niedzielę, dn. 30-go listopada r. b. o godz. 12 i pół po poł. w lokalu przy ul. Zarzeczej pod Nr 5.

TEATR POLSKI „Lutnia”

Dziś „Mazepa” tragedia w 5-ciu aktach Słowackiego. Początek o g. 8 wiecz.

Teatr Wielki (W. Pohulanka)

Dziś „Królowa brylantów” operetka Falla. Z udz. W. Kaweckiej i M. Downmunt. Początek o godz. 8 wiecz.

Wykrycie rozgałęzionej afery szpiegowskiej.

Władze bezpieczeństwa w województwie lwowskim i wolińskim oddały do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego w Równem szereg osób aresztowanych w ostatnich dniach, a oskarżonych o działalność szpiegowską na rzecz Rosji sowieckiej. Aresztowania te, utrzymywane dotychczas w ścisłej tajemnicy, ujawniły istnienie w Małopolsce wschodniej, oraz na Wołyniu wielkiej organizacji szpiegowskiej. Ołbrzymia sieć szpiegowska oparta była wyłącznie o element żydowsko-ruskiński, pod kierownictwem Razwiedupra z Charkowa G. P. U. z Żytomierza.

Wykryta obecnie bolszewicka afera rzuca bardzo ciekawe światło na równocześnie prowadzoną akcję dywersyjną na Kresach.

A więc dywersja i szpiegostwo, mające podkopać fundamenty państwa Polskiego, spoczywały w rękach oficjalnych reprezentantów rządu sowieckiego w Charkowie i Żytomierzu.

Małki roboty szpiegowskiej znajdowały się w Lwowie, Przemyślu, Równem i szeregu miejscowości pogranicznych na Wołyniu, jak: Korcu, Ostrogu i we wszystkich przejściach granicznych. Na czele tej bandy stał niejaki Józef Pillo, stale przebywający we Lwowie, który zdobywał przy pomocy licznych współpracowników nie tylko tajne dokumenty wojskowe i państwowe, lecz wydawał zasadnicze dyrektywy organizatorom band dywersyjnych na kresach. Pomocnikami Pillo byli Szejlik Krysiuk, Major Gochman, Szmul Gochman, Aron Koperman, Mosek Wiakerman i Róża Paczenik lat 22, córka rabina w Równem, oraz trzej rusini wolińscy: Anton Krawczuk, Stefan Fedoreczyk i Jurko Fedoreczyk, członkowie ukraińskiej „Proświty“ w Małopolsce wschodniej.

Banda ta pracowała na naszym terenie już w końcu 1922 r., tworząc w różnych miejscowościach specjalne szlaki szpiegowskie. Józef Pillo otrzymywał za tę działalność olbrzymie fundusze w dolarach, wypłacanych co miesiąc na ręce „kurjera“ w Żytomierzu. Instrukcje roboty szpiegowskiej i plan dywersji wydawał sam Balicki, przewodniczący wszechukraińskiego urzędu politycznego w Charkowie, członek rządu sowieckiego.

Obecnie wszyscy aresztowani znajdują się już w dyspozycji prokuratora sądu okręgowego w Równem.

Dzień polityczny.

Co robią polscy socjaliści?

W dniach 22 i 23 b. m. odbyła się w Cieszynie konferencja pomiędzy przedstawicielami P. P. S. pp.; Niedziałkowskim, Czapińskim i Hołdówką a reprezentantami rosyjskich eserów z pp. Czernowem na czele. Na pierwszy plan konferencji wysunęły się stosunki polsko-rosyjskie, co do których na ogół ugodniono poglądy. Stwierdzono konieczność współpracy polskiej i rosyjskiej socjalistów. Podkreślono z naciskiem, iż wszelka zbrojna interwencja, zarówno z jednej jak i z drugiej strony byłaby niedopuszczalna. Przedstawiciele eserów stanęli na gruncie bezwzględnej uznania niepodległości Polski oświadczając, że ew. rektyfikacja (?!!) granicy, wykreślonej w Rydze, w żaden sposób nie może być przeprowadzona metodą walki orężnej. Z kolei omówiono stosunek bolszewizmu do socjalistycznej międzynarodówki, ujawniając w tej sprawie całkowitą zgodność poglądów. Przedstawiciele eserów zastrzegali się przy tej sposobności, iż nie zgodzą się na żadne ograniczenie ich metody walki i przeciwko bolszewikom na terenie Rosji. W końcu omawiano kwestję prawnej sytuacji rosyjskich emigrantów w Polsce, oraz sprawę pomocy więźniom politycznym w Rosji.

Imperjalistyczna polityka Anglii.

Mimo, że rząd egipski wpłacił żądane sto milionów franków za zabójstwo sirdara Sudanu, wojska angielskie zajęły Aleksandrię, co świadczy, że Londyn zdecydowany jest nie cofnąć się przed żadną konsekwencją.

Zarówno prasa francuska, jak amerykańska zgodnie twierdzą, że Anglja na nowo ucieka się do polityki mocnej ręki w posiadłościach kolonialnych.

Niemniej chodzi Anglii głównie o zabezpieczenie dróg naftowych. Nawet skasowanie układu anglo-sowieckiego tłumaczy się tą samą przyczyną.

Pogłoski, że Francja zwróci Rosji internowaną flotę Wrangla, wywołały podobno protest Londynu, gdyż Anglja obawia się, że flota sowiecka mogłaby zagrozić drodze morskiej północy, czyli drodze nafty kaukaskiej.

Z drugiej strony zachowanie kontroli kanału Sueskiego, morza Czerwonego i zatoki Perskiej, gwarantuje Anglii drogę nafty perskiej, a nawet mossulskiej.

Anglja utworzyła porty naftowe w Aden, Colombo, Mombasa, ten ostatni stanowi wrota Sudanu i Anglja staje się tem samem panią oceanu Indyjskiego, oraz drogą między Indjami a Australją.

Anglja zacznie wyrzucać bolszewików.

Gazeta londyńska „Evening News“ donosi, że sekretarz ministerstwa spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie w celu zesta-

wienia przez władze policyjne „czarnej listy niepożądanych cudzoziemców“. Po zestawieniu tej listy będą „niepożądani“ w miarę potrzeby wysłani z granic Anglii. Zarządzenie to skierowane jest przeciw setkom agitatorów zagranicznych, których całe roje nawiedziły Anglię w ostatnim czasie. Przytem gazeta ta podkreśla, że przeszło 770 osób zapisanych jest do składu osobistego sowieckiej delegacji handlowej w Londynie i wskutek tego korzysta ze szczególnych przywilejów. Tak wielką liczbę osób delegacji jednego państwa „Evening News“ uważa za anormalną.

Żądania kolejarzy węzła wileńskiego.

W dniu 21 listopada w sali zaw. związków chrześcijańskich odbyło się zebranie pracowników kolejowych węzła wileńskiego należących do Polskiego Związku Kolejowego. Po wysłuchaniu sprawozdania wice prezesa zarządu głównego P. Z. K. powzięto uchwały treści następującej. Zebrani domagają się od rządu i miarodajnych czynników:

- 1) rewizji ustawy uposażeniowej w duchu demokratycznym i zastosowania do potrzeb i egzystencji prac. kolejowych.
- 2) Awansów automatycznych, opartych o pragmatykę dla etatowych, stałodziennie płatnych i sezonowych.
- 3) Jak najrychlejsze wydanie pragmatyki służbowej, opartej na stosunku publicznoprawnym, obejmującej pracowników wszystkich kategorii jak etatowych tak stałodziennych.
- 4) Żądamy mundurów dla wszystkich pracowników kolejowych.
- 5) Wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, dodatki nocne, funkcyjne, kasowe, przetakowe dla przesuwaczy wagonów i t. p.
- 6) Domagają się jeszcze w obecnym roku przeszerogowania, oraz etatowania tych pracowników, którzy złożyli odpowiednie egzamina.
- 7) Posunięcia do wyższych grup tych pracowników kolejowych, którzy zajmują stanowiska przewidziane dla wyższych grup pracowników, a w szczególności tak zwanych kontraktowych.
- 8) Domagają się podwyższenia mnożnej na 50 groszy za punkt.
- 9) Domagają się 10 proc. dodatku mieszkaniowego.
- 10) Domagają się 20 proc. dodatku kresowego dla Wilna i okolic w promieniu 20 klm.
- 11) Domagają się budowy domów, sanatorjum, szpitali i t. p.
- 12) Domagają się należytej i sumiennej opieki lekarskiej, oraz należytych środków leczniczych.
- 13) Żądają raz na zawsze zaprzestania chęci odebrania ulg zniżkowych i przewozowych.
- 14) Domagają się ustawy dla pracowników kolejowych wszyst-

kich kategorii na wypadek nieszczęśliwych wypadków.

15) Domagają się ustawy dla pracowników czasowodziennych i stosunku określonego na podstawie pragmatyki.

16) Domagają się aby jaknajrychlej została uchwalona ustawa emerytalna dla pracowników stałodziennych z poprawkami P. Z. K.

17) Aby dodatek mieszkaniowy objął pracowników stałodziennych i kontraktowych narówni z pracownikami etatowymi.

18) Aby wprowadzono natychmiast zarządzenie M. K. o niezaliczaniu do urlopu wypoczynkowych świąt pracownikom stałodziennym.

19) Aby pracownikom dziennym i sezonowym uregulowano zarobki do wysokości dającej możliwość wyżywienia im. Aby natychmiast podniesiono im uposażenie do wysokości ustalonej przez inspektora pracy.

20) Aby zniesiony został jaknajrychlej zakaz etatowania i awansowania pracowników.

W końcowym ustępie rezolucji czytamy dosłownie:

„Rozgoryczeni pracownicy kolejowi, którzy swem życiem i zdrowiem uratowali kolejniństwo polskie przed zagładą wrogów, domagają się powyżej załatwienia wymienionych punktów i czekają by ich żądania wreszcie zostały uwzględnione, w przeciwnym razie chwycą się środków do dyspozycji im stojących“.

Podając w całości nadesłaną nam rezolucję musimy zaznaczyć iż wysunięte w niej postulaty niewątpliwie wymagają zaspokojenia. Im bardziej zadowoleni będą kolejarze z warunków pracy tem wydatniejsza i lepsza będzie ich praca. Jednakże wysunięte żądania godzić się zdają nie tylko w skarb Państwa nieokrzepły jeszcze po przesileniu, ale przedewszystkiem w samowystarczalność kolei. W razie urzeczywistnienia pełnych żądań samowystarczalność musiałaby być zachwiana i rząd stanąłby wobec konieczności wydzierżawienia kolei przedsiębiorcom zagranicznym, które prawdopodobnie przeprowadziłyby reorganizację bynajmniej nie na korzyść pracowników kolejowych. Sytuacja materialna uległaby znacznemu pogorszeniu. Wiedzą o tem ci, którzy znają dzieje eksploatacji kolei tureckich lub mandzurskich. Urzeczywistnienie zaś żądań wszystkich bez wyjątku zmusiłoby do podniesienia taryf przewozowych i osobowych, które są znacznie droższe niż w państwach sąsiednich. W wyniku ludność jeszcze mniej jeździłaby niż obecnie a przemysł i handel ziem wschodnich upadłby zupełnie.

Tyle co do treści żądań. Największe wywołać jednak musi zdziwienie zakończenia rezolucji, które wprost grozi na ziemiach wschodnich strejkem kolejowym.

Ze strony Polskiego Związku Kolejowego uchwała ta spada na społeczeństwo zupełnie niespodziewanie. Widocznie zakradły się do tej poważnej i patriotycznej organizacji elementy wywrotowe, które dążą do wywołania zamętu w kolejniństwie polskiem na ziemiach wschodnich. Jesteśmy pewni, że patriotycznie usposobione masy kolejarzy oprą się tej zdradliwej demagogii, która doprowadzić może nie do polepszenia, lecz pogorszenia położenia pracowników kolejowych.

Teatr wielki.

„ŻYDÓWKA“, opera w 5 odsłonach Halevy'ego.

Żydówka jest jedyną operą, która zdołała się utrzymać na afiszu przez trzy sezony. Grano ją u nas tak często, że w końcu stała się popisem przedstawieniem naszej opery. Ostatnie jej wznowienie w zupełnie zmienionej obsadzie wypadło też bardzo udanie.

P. Perkwicz, jako Eleazar w dużym stopniu zatarł ujemne wrażenie, sprawione występem w „Rigoletto“. Partję Eleazara opanował i traktował ją z umiarkowaniem i subtelnością. W grze miał poszczególne momenty zupełnie dobre.

P. Zamorska, jako Rachel była w zupełności na wysokości zadania. Bardzo efektywnie wypadła wielka scena aktu 3go, w której bardzo słusnie oklaskami wyróż-

niono p. Targowską jako Eudoksję i p. Wragę.

P. Wraga rozpoczyna już drugi rok swej pracy na wileńskiej scenie. Gdy się porówna pierwszy jego występ z zeszłego roku w tej trudnej partji z tegorocznym łatwo spostrzedz znaczne rozwinięcie się głosu, który stał się elastycznym, silniejszym i bardziej zasobnym w przyjemną, miękką barwę.

Na szczególne jednak uznanie zasługuje reżyserja p. Krugłowskiego, którego ręką odezwało się nie tylko w ożywionych scenach zbiorowych, ale także w grze poszczególnych artystów i w efektach świetlnych dotąd na naszej scenie zupełnie zaniedbywanych. Taki doświadczony reżyser, to bardzo cenny nabytek dla naszej opery, chronicznie przedtem chorującej na brak kierownictwa i twórczej myśli w inscenizacji. S. W.

Z prowincji.

Gastrole p. Węziągolskiego.

Z RYKONT piszą nam:

W ostatnich czasach na łamach prasy polskiej dają się słyszeć głosy nawołujące do ograniczenia swobód i nietykalności poselskich. Czytając podobne głosy obywateli polskich smutno się robi, że oto społeczeństwo zmuszone jest wolać o zamknięcie ust tym, których wybrało by „mówili i czynili“. Niestety, społeczeństwo zmuszone jest wolać o kontrolę, o czynność władz nad mową naszych posłów, gdyż mowa ta często jest potworna. Przykładem świeżym podobnych występów może służyć przemówienie p. Węziągolskiego na wiecu we wsi Kościelnej Rykonty 12 października b. r. Nie myślę poddawać tutaj krytyce treści przemówienia—powiem tylko jeden szczegół, który mówi za wszystko: kiedy jeden z obecnych na uroczystości książy wyszedł z kościoła i poprosił by lud, a przedewszystkiem bractwo kościelne opuściło wiec i udało się do „kościółka na uroczyste nieszpory i na mającą się odbyć natychmiast uroczystą procesję—wówczas „nietykalny“ p. poseł nazwał tego księdza „wypasionym wieprzem“ wyłał cały kubek pomoy pod adresem duchowieństwa, nazwał potem jeszcze dla większej satysfakcji „wypasionymi wieprzami“ innych książy i niezadawalniając się tem, w sposób prowokacyjny szczerł ludność przeciwko obecnemu duchowieństwu. I kto tak mówił? poseł parlamentu polskiego! Gdzie mówił? Oto przed kościołem. To nagroda dla naszego duchowieństwa—które tak mężnie broniło polskości na kresach... Wszysey wrogowie Polski wiedzą jak silną twierdzę ducha polskiego była ufność naszego ludu w słowa kapłana... Komu służy ten—kto ufność tę niszczy, rujnuje? Gdzie roztropność, sprawiedliwość, gdzie prosta uczciwość? To jest zniewaga całego stanu kapłańskiego—to ubliżenie katolickiemu ludowi... A jak prawo to określa? Czy ono istnieje? Czy władze nasze, którym protokół tego przemówienia został przesłany, zareagowały na ten wiec „o wieprzowym stylu“? Czekamy. Czekają stare mury Rykontskiego kościółka, które kiedyś były murami protestanckimi, które pamiętają wiele—ale takiej zniezwagi sług swoich nie słyszały. X. K.

Z WILEJKI powiatowej.

Życie spółdzielcze w powiecie wilejskim zaczyna coraz bardziej krzepnąć. Wilejski Powiatowy Bank Spółdzielczy, o którym pisaliśmy na tym miejscu w jednym z poprzednich numerów, w krótkim czasie, rozwinął tak szeroką działalność, przyciągnął tak liczną klientelę, że zmuszony był zrezygnować z uprzejmie udzielonego pomieszczenia w Sejmiku i przenieść się do obszernego, specjalnie wynajętego w tym celu lokalu. Dnia 16 b. m. odbyło się poświęcenie przy obecności miejscowych władz i przedstawicieli społeczeństwa. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Śnieżko, podnosząc następnie w krótkim przemówieniu pożyteczną działalność Banku, jako przedewszystkiem placówki społecznej i chrześcijańskiej. Z kolei Prezes Rady Nadzorczej p. starosta Nitoślawski w szeroko ujętem przemówieniu o spółdzielczości wskazał o

konkluzji, jako na przykład pomyślnych wyników pracy skonsolidowanej na Bank Spółdzielczy, który zaledwie po kilku miesiącach istnienia skupił około siebie 120 udziałowców, posiada znaczne wkłady, udzielił około 150 pożyczek przeważnie drobnym rolnikom i kupcom na kwotę do 50.000 zł. i tem samem przyczynił się do podniesienia stanu gospodarego powiatu. Wyrażając podziękowanie Zarządowi, oraz Dyrektorowi Banku p. Rakowskiemu, p. Starosta zakończył swoje przemówienie pomyślnego rozwoju tej polskiej placówki społecznej na rubieżach Rzeczypospolitej. Uroczystość zakończona została referatem członka Zarządu Dyrektora Gimnazjum p. Majewskiego o spółdzielczości. Tegoż dnia odbyło się walne zgromadzenie udziałowców Banku na którym jednogłośnie przyjęto wnioski Zarządu o podniesieniu udziału do wysokości zł. 100 płatnych w ratach rocznych najmniej po zł. 20 oraz o utworzeniu kapitału rezerwowego na pokrycie możliwych strat bilansowych. Należy podnieść, że szczególnie miłą niespodzianką było liczn stawienie się na walne zgromadzenie udziałowców—drobnych rolników, żywe bowiem zainteresowanie się ruchem spółdzielczym szerokiych warstw dowodzi najlepiej żywotności zamierzeń początkowo skromnego grona osób na terenie naszego powiatu.

GŁĘBOKIE. Podatki komunalne w pow. Działosławskim.

Sejmik Działosławski, budżet którego niedawno podawaliśmy, postanowił na pokrycie wydatków, związanych z wykonaniem tego budżetu, wprowadzić następujące podatki.

Na pokrycie wydatków drogowych pobierane będą, jak i w roku ubiegłym opłaty drogowe obliczone w kwocie 200 tys. zł. i stanowiące 20% dochodów sejmiku.

Na pokrycie wydatków działu szkolnictwa pobierany będzie podatek od budynków w kwocie 95000 zł., stanowiący 18% ogółu dochodów.

Oprócz tych podatków celowych pobierane będą: dodatek do państwowego podatku gruntowego w wysokości 45% tego ostatniego, oraz dodatki do podatku od przemysłu i handlu, do podatku dochodowego, do podatku konsumpcyjnego od spirytusu, do patentów akcyzowych od umów na przeniesienie własności nieruchomości.

Dodatki te stanowią 4% dochodów, z czego niecałe 30% stanowi podatek gruntowy i nieco mniej niż 10% podatek konsumpcyjny od spirytusu. (1)

ŚWIĘCIANY.

Niedawno pisaliśmy o dokonanym napadzie na Marję Paszun w pow. Święciańskim.

Przeprowadzone obecnie dochodzenie ustaliło, iż napadu na Marję Paszun dokonał Czurgiel Jan, wraz z 2 ma innymi osobnikami. Czurgiel ujęto i przekazano w trybie doraźnym do dyspozycji pana prokuratora. Marję Paszun wskutek otrzymania przez nią mnożstwa ran kłótych i ciętych — przewieziono w stanie budzącym obawy do szpitala.

DOLHINÓW.

W dniu 22 b. m. o godz. 11 m. 30, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł pożar w mieszkaniu Alperowicz Gity, w miasteczku Dolhinowie. Miejsca straż ogniowa pożar ugasiła. Straty wynoszą 500 złotych.

Cuda nauki.

Z Rzymu donoszą, że koło portu wojennego Spezja dokonane były w obecności przedstawicieli sztabu morskiego, oraz korespondentów włoskiej i zagranicznej prasy, nadzwyczaj ciekawe próby radio tele mechaniki, wynalazku inżyniera Fiammi.

Pomimo wzburzonego morza próby udały się w zupełności.

Kanonierka, zaopatrzona w aparat inżyniera Fiammi, nie mając na pokładzie, ani jednego człowieka, wykonała wszystkie manewry według wskazówek radio, ukrytego w jednej z baszt fortowych. Wszystkie radio-stacje twierdzy były puszczane w ruch, żeby pokrzyżować nakazy radio-stacji, kierowanej przez inżyniera wynalazcę. Pomimo to jednak rozkazy inż. Fiammi były wykonane akuratnie. Wynalazcy udało się osiągnąć nawet taki sukces, że na rozkaz jego stacji odezwały się znajdujące się na kanonierce gwizdawkki.

Z Bolszewji.

Przemianowanie miast.

Korespondent moskiewski gazety „Siegodnia“ zaznacza, że niedawno miasto Jamburg pod Petersburgiem było przemianowane na Kingisep ku uczczeniu pamięci rozstrzelanego w Estonii komunisty tegoż nazwiska; obecnie po straceniu komunisty estońskiego Tompa komuniści powiatowego miasta Gdów w gubernji Petersburgskiej zwrócili się do rządu o powrocie do nazwy „Tomp“.

Komintern do towarzyszy egipskich.

Z Moskwy donoszą, że komi-

tern opublikował obszerny wezwanie do komunistów egipskich. Instytucja ta, na czele której stoi Zinowjew poucza w odezwie tej „drogich towarzyszy egipskich“, jak mają postępować. Więc przedewszystkiem powinni oni zerwać z rządem nacjonalistycznym, zgłosić paszy i protestować przeciw przesładowaniu komunistów. Poza tem powinni oni wypowiedzieć wojnę obszarnikom i kapitalistom i nie spocząć dotychczas, dopóki nie będzie położony kres nieludzkiej niewoli. Następnie Moskwa zapewnia towarzyszy egipskich, że „komintern“ z zachwytem śledzi ich walkę i obiecuje im pomoc od międzynarodowego proletariatu.

Należy w każdym oddać sprawiedliwość działaczom moskiewskiego „komunizmu“, że nie przepuszczają żadnej okazji i żadnego wypadku zaognienia stosunków do rozdumuchania go w celu wywołania pożaru i zniszczenia.

Nowy Internacjonal.

Polityka moskiewskiego kominternu, pozostającego pod kierunkiem Zinowjewa polega przedewszystkiem na tem, żeby komunistyczne partie całego świata bezwzględnie podlegały rozkazom Moskwy. To dążenie spotkało się obecnie z oporem niektórych komunistycznych grup o kierunku bardziej umiarkowanym, pomiędzy którymi wyróżnia się szcze-

gólnie szwedzka grupa komunistów pod kierunkiem Heglunda, która wystąpiła z ostrym protestem przeciw dyktaturze Zinowjewa. Taki sam prąd ujawnił się także wśród komunistów w Czechosłowacji, we Włoszech i w niektórych innych krajach. Opozycjonisci komunistyczni mają podobno utworzyć nową międzynarodówkę, niezależną od dyktatury Moskwy.

Ze świata.

Jak uniknąć podatku.

Nie tylko u nas w Polsce są teatry trapiące różnymi podatkami magistrackimi. Przedsiębiorcy

jednak próbują się przed tem bronić, jak mogą. Ostatnio dyrektor teatryku „Shaftesbury“ w Londynie wpadł na oryginalny pomysł. Zniósł bilety wstępu, a na salę wpuszcza tylko tych, którzy się wykazą posiadaniem pudełka czekoladek, oczywiście specjalnego, którego cena, zależnie od miejsca, waha się od 1—10 szylingów.

Możeby tak i u nas p. Rykowski coś w tem rodzaju wprowadził? Proponowałby jednak — ze względu na praktyczność — zamiast czekolady: jaja, masło lub serdelki.

G D Z I E

znajdziesz całokształt źródłowych informacji o życiu gospodarzem Górnego Śląska, o przemyśle i rynkach międzynarodowych?

W CZASOPISIE FACHOWEM:

„PRZEMYSŁ I HANDEL GÓRNOŚLĄSKI“

T A M

zamieszczone ogłoszenie dotrze do każdego interesanta na Górnym Śląsku (ukazując się w wydaniu polskim i osobnym niemieckim) do wszystkich przedsiębiorstw, zakładów i instytucji w północnej, centralnej i wschodniej Europie.

Żądajcie okazowych zeszytów, które przekonają Was o rozmiarze, powadze i wartości informacyjnej pisma WYŚLA JE BEZPŁATNIE Administracja „Przemysłu i Handlu Górnośląskiego“, Katowice — ul. Sobieskiego № 17, Tel. № 962.

KINO TEATR

„POLONJA“

Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Urocz. cudnokie dziecko Warszawy

MIA M A R A

w dramacie współczesno-życiowym w 7 akt.

MIŁOŚĆ I PIENIĄDZE

Do akcji współczesno-życiowej wpleciona jest opowieść o losach margrabiny de Pompadour, która dla władzy i zewnętrznego blasku nawet swoje serce złożyła w ofierze.

„Piccadilly“

ul. Wielka 72.

Dziś! Wielki salonowy dramat! Nasze kolejne arcydzieło z udziałem

HARRY PEEL'a PIEKIELNY KARNWAŁ

salonowy sensacyjny dramat w 10 aktach. Moc zachwycających momentów, niewidziane triki.

KI NO „LUX“

Mickiewicza № 11.

Dziś! Wspaniały program z udziałem HARRY PEEL'a p. t.

Więzienie na dnie morskim

dramat sensacyjno-sportowy w 6 akt. NAD PROGRAM: KATEDRA NAJSWIĘTSZEJ PANNY MARJI (Notre Dame) w Paryżu zdjęcie z natury. Wielki poemat wiary, wykuty z kamienia, liczy lat blisko tysiąc. Ludzie podziwiają jej strzelistość. CENY od 60 groszy.

POCZTÓWKI

Świąteczne i Noworoczne oraz zwykłe bromosrebrne, parki, główki, krajobrazy, kwiaty, dziecinne, Galeria Drezdeńska, paryskie „Ceko“, wielokolorowa. Sztuk w obrazach 20 x 30 cm., obrázky świąteczne, gwiazdki, nitki złote i srebrne w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych, Sortymenty pocztówek od 10 500 sztuk za pobraniem, Oferty bezpłatne

A. Bornshtein Warszawa, Elektoralna 5 tel. 131-69.

Żądajcie „TRETORN“

z zielonym i czerwonym stemplem!

UWAGA!!!

Za nasze kalosze i śniegowce marki „TRETORN“ z zielonym stemplem tak samo jak z czerwonym stemplem, bierzemy na siebie **zupełną gwarancję**. Żądajcie kaloszy i śniegowców **wszczęświatowej sławy marki „TRETORN“** z zielonym i czerwonym stemplem „TRETORN“ Sp. Akc. WARSZAWA.



Kalosze i Śniegowce Tretorn NAJLEPSZY WYRÓB

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Okręgowa Lasów Państwowych w Wilnie ogłasza niniejszem przetarg na sprzedaż na piu działek etatu 1925 roku w następujących Nadleśnictwach:

N-ctwo Wileńskie	dnia 9 grudnia r. b.	w Wilnie.
Troekie	10	w Wilnie.
Podbrodzkie	11	w Podbrodziu.
Dziśnieńskie	12, 13	w Głębokiem.
Duniłowickie	15	w Duniłowiczach.
Oszmiańskie	16	w Oszmianie.
Trabskie	18	w Lidzie.
Święciańskie	19	w N. Święcianach.
Hoduciskie	20	w N. Święcianach.

Szczegółowych informacji eo do obiektów, wystawionych na przetarg, oraz warunków sprzedaży można zasięgnąć w D. O. L. P. w Wilnie (pokój 5) oraz w odnośnych Nadleśnictwach.

Wykazy licytacyjne będą rozesłane do miejscowych urzędów państwowych i komunalnych, gdzie osoby zainteresowane mogą się z nimi zapoznać.

Przeznaczone do sprzedaży jednostki licytacyjne można oglądać na miejscu za zezwoleniem Nadleśnictwa.

Dyrekcja Okręgowa Lasów Państwowych w Wilnie.

Do sprzedania tamto foliark 80 mórg, w tem około 20-tu mórg pięknych łąk i 7 mórg młodego lasu, sad owocowy, budynki częściowo zniszczone przez wojnę. 20 wiorst od Wilna. Zwracać się: Wilno, Wiosenna 4 Radsilewicz.

Mleko wprost od wianych krów sprzedaje Ziemia „MLEKO“ Ludwisarska 4 m. 15 w godz. o 7 rano 1 1/2 pp. 7 wieczór.

Kurs Lekcyj

kaligrafji, kreslenia oraz miernictwa praktycznego wyklada Profesor b. kursów mierniczych Bazylijańska 1 obok Ostrej Bramy od 4—6 pop. 9

Kompletny garnitur (salun) okazynie do sprzedania. Oglądać od 11—12 ul. Filipa 15, m. 12. 1

Młody człowiek, kawaler polak, z wyższym wykształceniem, posiadający najwyższe odznaczenia wojskowe — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, zna książkowość, kasowość rolnictwa. Posiada referen. je. Łaska, we zgłoszenia do Dziennika Wileńskiego. 2

Natychmiast odnajmę 2 pokoje ewent. z kuchnią małą rodzinie ul. Chocimska Nr. 50 m. 2.

Bydgoska Fabryka Maszyn Herman Löhnert, S. A.

Bydgoszcz. — Bydgoszcz.

:-: Maszyny cegielniane :-:

prasy, walce, gniotowniki, młyny kulowe, automat zasilače, obelnače etc., oraz całkowite nowoczesne mechaniczne urządzenia cegielni, dachówczarni, kaflarni, garnearni, fabryk porcelany, fajansu, wyrobów ogniotrwałych, płytek — posadzkowych, rur kamionkowych itp. —

Maszyny do wyrobów cementowych

cegiel, pustaków, dachówek, rur, płyt granitoidowych trotuarowych, posadzek etc. Maszyny — betoniarskie. Kosztorysy na żądanie. —

Własna — odlewnia — własna.

Ogrodnik — pszczołar, z długoletnią praktyką, posiadający kwalifikacje we wszystkich gałęziach ogrodnictwa, jak również umiejący sporządzać plany i kosztorysy. Może objąć posadę z dniem 1-go grudnia r. b. w majątku lub zakładzie przemysłowym. Adres Ul. Adama Mickiewicza Nr. 5. Sklep kwiatowy p. Borcikowskiego. 1

Odnajmę lekarzowi adwokatom 1—2 pokoi z prawem korzystania z salonu. Wiadomość w biurze ogłoszeń Karłina ul. Niemiecka 22. 0

Poszukuję posady jakiegokolwiek. Mogę złożyć kaucję—300 złotych. Posiadam dobrą znajomość języka polskiego i rosyjskiego. Posiadam świadectwa, oraz mogę złożyć referencje osob znanych. Oferty do Administracji pod „Posady“. 2

Skradcz. książkę wojskową na imię Feliksa Korylska, oraz świadectwo pochodzenia klaczy wyd. przez Komisję Wojskową w Daugieliskach na imię Domańskiego Antoniego unieważniła się. 1

Przystąpię do spółki z pracą. Posiadam 2500 zł. Oferty red. Dz. Wil. (Spółka). 1 6, m. 1.

NA ŚWIĘTA

potrójnie oczyszczona wódka

„CZYSTA“

z Zakładów Wielko-Solecznickich

KAROLA WAGNERA

sprzedaż hurtowa

w Wilnie, Bonifraterka Nr. 8.

4 Telef. 395.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

Do ofiarnych serc mieszkańców Wilna puka nieszczęśliwa staruszka bez żadnych środków do życia. Jedynym ocaleniem dziś dla niej jest zebranie pewnej kwoty na różną maszynę która zabezpieczy jej utrzymanie gdyż z zawodu jest krawcową. Łaskawe ofiary przyjmuje redakcja Dziennika Wileńskiego dla nieszczęśliwej staruszki.

NIE BACZĄC NA TO,

że zagraniczna konkurencja używa wszystkich środków, aby utrzymać, lub wprowadzić na nasz rynek swoje towary, popieramy tylko **wyroby krajowe** nie ustępujące **ani jakością, ani ceną — zagranicznym.**

DO RZĘDU TAKICH PRODUKTÓW ZALICZA SIĘ POWSZECHNIE ZNANA MARKA „P A C“

CZEKOLADA

Mleczna „Zdrowia“, „Jagiellońska“, „Pomarańczowa.

KAKAO w proszku codziennie świeże.

WILEŃSKA FABRYKA CZEKOLADY

Sp. Akc. „PAC“

Wilno, ul. Biskupia № 12.

FIRMA „EXPRESS“

WILNO, ul. Portowa 7

Poleca

PILSNIANKI

NAJLEPSZEGO GATUNKU.

MASŁO

śmietankowe paryskie z mąką „OBODÓWCE“ p. Behdanowicza poleca MLECZARNIA KIERNOWICZA ul. Deminińska, róg Niemieckiej № 2 w domu Hotelu „Europa“.

Lekarz-Dentysta

A. Choromańska

Choroby jamy ustnej sztuczne zęby na złocie i kauczuku Róg pl. Napoleona (były Murawjowa) i ul. Biskupiej № 12 od 8—9 1/2 3—6. 12

Dr. B. SZYRWINDT

Choroby: skórne, weneryczne i moczołciowe.

Wielka 19. od 10—1 i od 4—7. 11

Do wydzierżawienia młyn wodny na turbinie. Dowiedzieć się: p. st. Bielnikowie, folw. Remizolo.

Dnia 21/XI r. b. zgineją suka rasy gończyj, pstra, czarna z białym. Wabi się „Westa“. Odprowadzić za wynagrodzeniem Sołtaniska 36. Ukrywanie będzie ścigane sądownie. 1

Buchalter

na wyjazd do uprzemysłowionego majątku, samotny, skromnych wymagań potrzebny od 10 grudnia wymagane referencje solidnych osób zgłaszać się piśmiennie maj. Chożów, poczta Chożów koło Mołodczyna E. Chelchowski. Osobiście zaś Wilno Garbarska 5 m. 5 dnia 7 i 8 grudnia od 3 do 5 ej. 1

Do matury

przygotowuje IV r. studjów student-matematyk U. S. B. Posiada pierworządne kwalifikacje Pilsudskiego d. 6 m. 7 od 1—2 p. p.

Perfumy na łuty

najtaniej w po skim skądzie aptecznym Władysława Trubilly Ludwisarska róg Tatarskiej. 0

Zdolna krawcowa

szycie w domach. Plac Napoleona d. 8 m. 8 od 12—2.

Pianino

do sprzedania. Bracka 2 6, m. 1.